



Rozmawiamy z Dorotą Żywiecką - nową prezes Sądu Rejonowego w Iławie

data aktualizacji: 2026.08.06



Pochodzi z okolic Działdowa, ale to z Iławą związała swoje zawodowe życie. W rozmowie z nami wspomina, że już w gimnazjum miała sprecyzowane plany dotyczące swojej zawodowej przyszłości. Ich konsekwentna realizacja doprowadziła ją, w wieku 36 lat, na stanowisko prezesa Sądu Rejonowego w Iławie. Dorota Żywiecka kieruje tą ważną instytucją od niespełna dwóch miesięcy. W tej rozmowie opowiada nam więcej o sobie i swojej wizji kierowania iławskim sądem.

KOBIETA ZNÓW NA CZELE IŁAWSKIEGO SĄDU

Marta Chwałek, www.infoilawa.pl: Po ponad 20 latach Sądem Rejonowym w Iławie ponownie kieruje kobieta. Ostatnio z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w 2006 roku, kiedy dobiegła końca 12-letnia prezesura Zdzisławy Harmacińskiej, następnie prezesami byli sami mężczyźni: Jerzy Skuza, Wojciech Drewniak, Tytus Szymanek. Czy Pani nominacja na to stanowisko to znak czasów - symbol rosnącego znaczenia kobiet w życiu publicznym?

Sędzia Dorota Żywiecka, prezes Sądu Rejonowego w

Ławie: Chciałabym wierzyć, że ta nominacja to przede wszystkim wyraz zaufania do moich kompetencji i dotychczasowej pracy. Jednocześnie trudno nie zauważyć, że wpisuje się ona w bardzo pozytywny trend. Kobiety od lat stanowią siłę napędową sądownictwa, a dzisiaj naturalnie i zasłużenie przejmują rolę liderów. Jeśli moja nominacja jest tego symbolem, przyjmuję to z dużą dumą i odpowiedzialnością.

Czy płeć w ogóle ma tu znaczenie? W wielu branżach paniom jest trudniej - a jak jest według Pani w branży prawniczej i konkretnie w sądownictwie?

W codziennej pracy sędziego w mojej ocenie **liczą się przede wszystkim wiedza, rzetelność, niezależność, odporność na presję i umiejętność podejmowania odpowiedzialnych decyzji**. Żadna z tych cech nie ma płci. Kobiety jednak mogą czasem spotykać się z dodatkowymi oczekiwaniami lub stereotypami. **Nie chciałabym ani bagatelizować tych trudności ani przedstawiać swojej nominacji jako zwycięstwa jednej płci nad drugą. Najważniejsze są równe szanse i ocena człowieka przez pryzmat jego kompetencji oraz pracy.**

RELATYWNIE MŁODY WIEK - MOCNA CZY SŁABA STRONA?

Obejmuje Pani prezesurę w ławskim sądzie w wieku 36 lat. To relatywnie młody wiek. Czy będzie Pani atutem w budowaniu nowoczesnego sądu czy raczej wyzwaniem w relacjach z doświadczoną kadrą?

Chciałabym, aby mój wiek był atutem, chociaż nie sądzę, żeby sama metryka przesądzała o sposobie zarządzania. Młodość może oznaczać energię, otwartość na zmiany i gotowość do poszukiwania nowych rozwiązań. Nowoczesny sąd to jednak nie tylko nowe technologie, lecz przede wszystkim sprawna organizacja, dobra komunikacja oraz większa dostępność

dla obywateli. **Doświadczonej kadry nie postrzegam jako wyzwania w negatywnym znaczeniu. Przeciwnie – jej wiedza i znajomość sądu są ogromną wartością. Uważam, że najlepsze rozwiązania powstają wtedy, gdy świeże spojrzenie łączy się z doświadczeniem osób pracujących w tej instytucji od wielu lat. Nie zamierzam udowadniać, że młodość wie lepiej. Chcę natomiast pokazać, że potrafi słuchać, korzystać z doświadczenia innych, a jednocześnie podejmować decyzje i wprowadzać zmiany, o ile są potrzebne.**



CV I CODZIENNOŚĆ SĘDZIEGO "W PIGUŁCE"

Gdzie Pani studiowała i jak wyglądał przebieg Pani dotychczasowej kariery zawodowej?

Studiowałam prawo na Uniwersytecie Gdańskim, a następnie po egzaminach wstępnych podjęłam kształcenie w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie. Tam najpierw odbyłam roczną aplikację ogólną, po której dostałam się na trwającą około

2,5 roku aplikację sędziowską. Z zakończeniem szkolenia związany był egzamin sędziowski, po zdaniu którego przystąpiłam do wyboru miejsc asesorskich. Przez cały okres aplikacji uczestniczyłam w szkoleniach w Krakowie oraz odbywałam praktyki w sądach. Były to zarówno sądy rejonowe, jak i okręgowe oraz apelacyjne. Wydaje mi się, że podczas swoich praktyk byłam w każdym z możliwych wydziałów tych sądów. **W grudniu 2017 roku objęłam urząd asesora sądowego w Sądzie Rejonowym w Łławie, a następnie we wrześniu 2021 roku zostałam powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na urząd sędziego.**

W jakich wydziałach Pani orzekała, orientacyjnie ile orzeczeń wydała i czy w swojej praktyce spotkała się Pani z jakąś wyjątkowo trudną sprawą, w której podjęcie ostatecznej decyzji wymagało szczególnego namysłu albo poprzedzone było poważnymi wątpliwościami?

Od samego początku w swojej pracy orzeczniczej związana jestem z wydziałem cywilnym i tak też jest po dzień dzisiejszy. Nie potrafię podać z pamięci liczby orzeczeń, którą wydałam, z pewnością było ich bardzo wiele, zwłaszcza że poza wyrokami i postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie, wydałam również liczne orzeczenia w toku postępowań. Każde z nich wymagało indywidualnego podejścia, dlatego od samej liczby ważniejsza jest dla mnie odpowiedzialność za treść każdego rozstrzygnięcia. **Najtrudniejsze są te sprawy, w których za problemem prawnym stoją dodatkowo konflikty rodzinne. Zdarza się, że obie strony przedstawiają racjonalne argumenty, ale sąd musi wybrać jedno rozwiązanie, mając świadomość, że będzie ono miało dla każdej z nich poważne konsekwencje.** Nie chciałabym opowiadać o konkretnej sprawie. **Mogę jednak powiedzieć, że wielokrotnie**

zdarzało mi się wracać do akt, ponownie analizować dowody i rozważać różne warianty rozstrzygnięcia. Może się wydawać, że wątpliwości są oznaką słabości sędziego, w mojej jednak ocenie świadczą o odpowiedzialności i świadomości wagi podejmowanych decyzji.

Sędziowie na co dzień decydują o życiu innych ludzi: orzekają rozwoły, kierują dzieci do pieczy zastępczej, osadzają skazanych w więzieniach, nieraz na wiele lat. Ta odpowiedzialność ciąży?

Ta odpowiedzialność nie tyle ciąży, ile stale towarzyszy sędziemu. Podane przykłady akurat nie dotyczą spraw rozpoznawanych przez wydziały cywilne, jednak one również mają ogromne znaczenie dla ludzkiego życia – dotyczą dorobku wielu lat pracy, rodzinnego domu, spadku po bliskiej osobie czy zobowiązań finansowych. Mam świadomość, że to, co dla sądu jest kolejną sprawą, dla stron często stanowi najważniejszy problem w danym momencie ich życia. **Dlatego każda decyzja wymaga uważności, rozwagi i rzetelnej analizy. Odpowiedzialność nie może jednak paraliżować. Sędzia musi podjąć decyzję, oprzeć ją na prawie i dowodach oraz jasno wyjaśnić jej motyw. Myślę, że niepokojący byłby raczej moment, w którym przestalibyśmy odczuwać wagę naszych rozstrzygnięć.**

CELE I PRIORYTETY NA PIERWSZE MIESIĄCE

Z jaką wizją funkcjonowania ławskiego sądu objęła Pani prezesurę? Jakie będą Pani priorytety w nadchodzących pierwszych miesiącach 4-letniej kadencji? Czy planuje Pani wprowadzić zmiany? Jeśli tak, to jakie?

Jako prezes chciałabym przede wszystkim zapewnić sędziom i pozostałym pracownikom warunki pozwalające

mi jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki, a w konsekwencji zapewnić obywatelom sprawne i rzetelne rozpoznawanie spraw. **W najbliższych miesiącach moim priorytetem będzie więc utrzymanie dobrej sprawności sądu. Terminy spraw w naszym sądzie są obecnie stosunkowo krótkie na tle kraju i zależy mi, aby ten poziom zachować. Nie planuję żadnych rewolucji.** Chcę najpierw uważnie przyjrzeć się organizacji pracy i wysłuchać osób, które tworzą ten sąd. Oczywiście moje działania jako prezesa mogą być wyłącznie administracyjne, nie mogą w żaden sposób ingerować w niezawisłość sędziów i treść wydawanych przez nich orzeczeń.

Jakie największe wyzwania stoją obecnie przed ławskim sądownictwem? Poważne problemy lokalowe zostały definitywnie rozwiązane 10 lat temu wraz z budową nowej siedziby, a czy są wyzwania kadrowe, związane z niedoborem sędziów albo pracowników o innych specjalizacjach? Czy według Pani przewlekłość postępowań sądowych, na które skarży się wielu Polaków, jest problemem także w Ławie?

Nowa siedziba sądu faktycznie rozwiązała problemy lokalowe i zapewniła bardzo dobre warunki zarówno interesantom, jak i pracownikom. **Kwestie kadrowe pozostają jednym z naszych wyzwań, jak u każdego pracodawcy pojawiają się długotrwałe nieobecności spowodowane różnymi okolicznościami życiowymi oraz zawodowymi, jak i kwestie stanów spoczynku sędziów. Każda taka sytuacja jest wyraźnie odczuwalna i przekłada się na większe obciążenie pozostałych sędziów. Dzięki ich zaangażowaniu oraz odpowiedniej organizacji pracy sąd nadal funkcjonuje sprawnie.** Długotrwałe utrzymywanie się zmniejszonej obsady może jednak z czasem wpływać na terminy rozpoznawania spraw. Moim zadaniem jest więc bieżące monitorowanie obciążenia wydziałów i podejmowanie, w

granicach kompetencji prezesa, działań zmierzających do uzupełnienia obsady. **Co do przewlekłości postępowań to chciałabym w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na to, że „przewlekłość” i „długotrwałość” postępowania to dwa różne pojęcia, które tylko częściowo się pokrywają. Sama długość trwania sprawy nie przesądza jeszcze o przewlekłości, którą stwierdza się w szczególności, oceniając terminowość i prawidłowość podjętych czynności.** Oczywiście zdarzają się sprawy trwające dłużej, ale często wynika to z ich złożoności, konieczności przeprowadzenia wielu dowodów, oczekiwania na opinię biegłego czy problemów z doręczeniami. Ważne by pojawiające się opóźnienia nie przeradzały się w trwałe zaległości. Sprawność nie może przy tym oznaczać działania kosztem rzetelności rozpoznania sprawy.

PREZES PRYWATNIE

Czy jest Pani Iławianką z pochodzenia? Czym się Pani interesuje, jak spędza wolny czas - i czy ten wolny czas udaje się wygospodarować po objęciu stanowiska prezesa sądu?

Nie jestem Iławianką z pochodzenia, ale **pochodzę z tego samego województwa, dlatego ten rejon zawsze był mi bliski.** W wolnym czasie stawiam przede wszystkim na aktywność fizyczną. Obecnie najchętniej jeżdżę na rowerze i spaceruję z psem. Czasami dobrym sposobem na odpoczynek jest dla mnie również obejrzenie filmu lub serialu. **Po objęciu funkcji prezesa tego wolnego czasu jest zdecydowanie mniej, zwłaszcza że pierwsze miesiące wymagają dużego zaangażowania. Staram się jednak zachować równowagę i znaleźć choć chwilę na odpoczynek.**

Dziękuję za rozmowę.

Ja również bardzo dziękuję.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82547-rozmawiamy-z-dorota-zywiecka-nowa-prezes-sadu-rejonowego-w-ilawie>